

NIEMATERIALNE WARTOŚCI KRAJOBRAZÓW KULTUROWYCH

Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 15

Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, 2011

Joanna PLIT

Polska Akademia Nauk
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Warszawa, Polska
e-mail: plitjo@twarda.pan.pl

PIĘTNO WŁADZY I WŁAŚCICIELI ODCIŚNIĘTE W KRAJOBRAZIE KULTUROWYM

*THE BANDS OF THE AUTHORITY AND OWNERS
IN CULTURAL LANDSCAPE*

Słowa kluczowe: ślady władzy, krajobraz kulturowy, Polska

Key words: marks of branding, cultural landscape, Poland

Streszczenie Krajobraz kulturowy można traktować jako ikonograficzny zapis dziejów regionu. Krajobraz przechowuje zapis aspiracji rządzących i możliwych do zawłaszczania przestrzeni, delimitację granic swojego terytorium, świadectwa inspiracji i sposobów sprawowania władzy, świadectwa chęci górowania, dominowania, wymuszania posłuszeństwa, ale i budzenia zazdrości oraz demonstrowania inności. W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytania: jakie cechy władzy i właścicieli odcisnięte są w krajobrazach kulturowych Polski oraz w jakich elementach krajobrazów kulturowych można odczytać ich wpływ.

Abstract *The cultural landscape can be treated as an iconographic representation of regional history. The landscape preserves traces of magnates' aspirations to spatial domination and to delimitation of their territory borders. These are the traces of inspiration and ways to power exercise, the evidence of their intentions to predominate, to expect blind obedience as well as to stir up envy and to demonstrate distinctness. This paper has sought to answer the questions: which features of authority and owners are visible in cultural landscapes of Poland and in which landscapes' elements they can be noticed.*

WSTĘP

W krajobrazie Polski (jak i innych krajów o długiej historii rozwoju) nagromadziły się ślady dawnych systemów władzy, pomniki przeszłości, struktury z minionych epok. Zapisane są w zachowanych budowlach, w symbolicznych znakach i w układach przestrzennych. Można je odtworzyć analizując lokalizację i wielkość obiektów architektonicznych, układy przestrzenne i funkcjonalne miast, przebieg dróg, podziały i rozplanowanie gruntów (Muir, 2000; Tilley, 1994, 2008; Van Duke, 2008). Znaleźć je można również w zmianach flory i fauny. Każda epoka, każda władza stara się zostawić ślad swojej bytności w krajobrazie, utrwalić obowiązujący system filozoficzny, religię, narzucić swoje wzorce estetyczne.

Im dłuższa i bogatsza jest działalność danego społeczeństwa w jego środowisku geograficznym, im wyższy rozwój techniczny, tym bardziej skomplikowane są nawarstwienia elementów i zespołów występujących w krajobrazie (Dobrowolska, 1948). Piętno władzy¹ w krajobrazie bardzo wyraźne jest dla okresów niezbyt odległych w czasie. Ślad minionych epok ulega zatarcu w wyniku nawarstwień, modyfikacji, czasem nawet dochodziło do zburzenia obiektów oraz zniszczenia układów przestrzennych.

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytania: jakie cechy władzy i właścicieli odcisnęły się w krajobrazach kulturowych Polski (w obecnych granicach administracyjnych) oraz w których elementach krajobrazów kulturowych można odczytać.

DEMONSTROWANIE WAŻNOŚCI, MANIFESTOWANIE PANOWANIA

Władza zarówno świecka jak i duchowna w relacji do podwładnych, bogaci w stosunku do biednych, podkreśla swoje znaczenie poprzez górowanie nad okolicą. Zamki, klasztory, pałace lokalizowane były najchętniej na izolowanych wzniesieniach, wysokich skarpach lub wyspach, na terenach otwartych lub półotwartych. Takie posadowienie uwarunkowane było nie tylko względami obronnymi, ale również chęcią zmanifestowania panowania nad okolicą. Budowano wysokie, okazałe obiekty z trwałych materiałów, często z wieżami, z których rozprzestrzeniał się rozległy widok, ale jednocześnie które były widoczne z daleka, słyszane z dużej odległości (między innymi takiego znaczenia doszukać się można w roli dzwonów kościelnych, kurantów, hejnałów). Ten sposób demonstrowania ważności (a przy okazji kontrolowanie co robią poddani i czy nie nadciąga wróg) obserwuje się we wszystkich epokach, w wielu kręgach kulturowych. Za przykłady z Polski może posłużyć eksponowana lokalizacja na wysokim brzegu rzeki zamków książęcych w Brzegu i Szczecinie, a także opactwa cystersów w Lubiążu, zaś zamki w Chęcinach, Ogrodzieńcu, klasztor paulinów w Częstochowie, czy benedyktynów w Tyńcu zbudowane na odizolowanych wzniesieniach, lub ostańcach.

¹ Termin „piętno” używane jest w znaczeniu – cecha charakterystyczna, zaś „wywierać piętno” oddziaływać na kogoś, na coś w sposób istotny.

Górowanie nad okolicą i niedostępność władzy potęgowały również wysokość wiełopiętrowych budowli i otoczenie ich murem obronnym.

W miastach, w centralnym miejscu rynku, budowano okazałe ratusze, niekiedy również z wieżami, na których instalowano zegary, kuranty, czasem wygrywano hejnały (np. w Poznaniu, Kłodzku, Jarosławiu czy Zamościu). Ich lokalizacja i wygląd świadczyły o znaczeniu, zamożności i gospodarności władz samorządowych miasta. Ratusze z racji lokalizacji na najbardziej ruchliwym placu, były znacznie bardziej dostępne dla mieszkańców.

W późniejszych czasach okazałością wyróżniano gmachy użyteczności publicznej (szkoły, poczty, sądy, domy partii). Budowane były solidnie z kamienia lub cegły. Wspaniałym przykładem z niedalekiej przeszłości jest gmach KC w Warszawie i jego losy².

Czasy współczesne również nie są wolne od demonstrowania dominacji przez rządzących lub możnych, niejednokrotnie budowle wznoszone są wbrew woli społeczeństwa. Obiekty rzadziej lokalizowane są na wzniesieniach, możliwości techniczne pozwalają na budowanie większych i wyższych gmachów. Górujący przez dziesięciolecia nad stolicą Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina przytłacza ogromem, podobnie jak potężna bryła budowanej Świątyni Opatrzności (posadowiona na tarasie nadzalewowym Wisły), czy sanktuarium w Licheniu (wznoszące się ponad równiną). Jak grzyby po deszczu powstają w centrach miast sięgające nieba apartamentowce i biurowce, siedziby banków i firm ubezpieczeniowych. Mają podkreślać to, co ważne i dodawać splendoru odrodzonemu kapitalizmowi (Czepczyński, 2006).

Innym przejawem demonstrowania władzy w krajobrazie jest zajmowanie „lepszych” miejsc przez przedstawicieli rządzących (lub bogatych) i spychanie na gorsze lokalizacje podwładnych. Warto zaznaczyć, że kryteria wyróżniania „lepszych” siedlisk w ciągu wieków były różne, dawniej szczególnie preferowano obszary o cechach obronnych, żyzne z łatwym dostępem do wody, później względy obronne traciły znaczenie, zaś zyskiwała odległość od centrum i dostępność komunikacyjna.

W czasie I Rzeczypospolitej we wsiach ziemie dworskie lub kościelne były bardziej urodzajne. Duże pola nieograniczone miedzami, dogodnie położone na wycyznach lub w dolinach wyróżniają się w lokalnej strukturze użytków. Mimo uwłaszczenia, komasacji gruntów i reformy rolnej, taki układ zachował się w wielu regionach Polski. Na ziemiach obszarników, lub w gospodarstwach junkierskich często zakładano PGRy lub spółdzielnie produkcyjne. Strukturę tą utrwalił również współczesny proces tworzenia w tych samych miejscach wielkich własności ziemskich (zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych).

Wyjątkowo stabilne okazały się majątki przekazane kościołowi (nie były dzielone między spadkobierców, rzadko sprzedawane).

² Najnowsza historia gmachu KC jest symboliczna, można ją traktować jako ikonę przemian w Polsce. Kiedy upadł komunizm i opuścili go działacze PZPR, budynek okupowali studenci uniwersytetu, ale gmachu nie oddano nauce i oświacie. W kapitalizmie rządzi pieniądz, nowym użytkownikiem została Giełda Papierów Wartościowych.

Zgromadzenia zakonne otrzymywały ziemię od królów, lub książąt z prawem lokacji klasztoru, zagospodarowania rolniczego i osadzania kmieci (czasem lokacji miast). Również biskupi dostawali na uposażenie ziemię (np. do biskupów warmińskich należała Warmia, do płockich Kurpie Białe). Majątki te przetrwały aż do czasu sekularyzacji w XVII-XVIII w (na ziemiach zarządzanych przez Prusy) lub do okresu zaborów (XIX w.) dla pozostałych ziem.

Dawne grunta kościelne do dziś wyróżniają się w krajobrazie nie tylko żyznością siedlisk, ale wyższą kulturą rolną, większym zadbaniem i czystością. Dobrym przykładem jest Ziemia Łowicka, która przez 800 lat należała do biskupów poznańskich, po sekularyzacji utworzono tam Księstwo Łowickie (Żółtowska, 1997). Do dziś w terenie łatwo wyróżnić grunty dawniej należące do benedyktynów z Sieciechowa po starszej uprawie i funkcjonalnym rozplanowaniu użytków (Gacki, 1872; Plit, 2002).

DEMONSTROWANIE BOGACTWA, DBAŁOŚĆ O ESTETYKĘ OTOCZENIA

Kolejnym przejawem władzy w krajobrazie było i jest demonstrowanie inności (przekonanie wśród możnowładców, iż rządzą - ponieważ są „dobrze urodzeni”, „wybrani przez Boga”, bardziej zaradni, są lepsi, więc winni mieć więcej praw, na więcej mogą sobie pozwolić). Postawa ta przejawia się w krajobrazie między innymi w manifestowaniu bogactwa i dbałości o estetykę otoczenia. Zamki, pałace, kościoły, klasztory, ratusze, starostwa, budynki sądów, pełniły funkcje reprezentacyjną, miały onieśmielać, przytłaczać, wywoływać zazdrość. Często zbudowane z kamienia, cegły, a jeżeli z drewna to podmurowane, wyróżniały się estetyką bryły (zgodną z panującą w danym okresie modą), dobrym rozplanowaniem budynków i całej posesji, bogatym wyposażeniem wewnątrz, zdobnictwem. W architekturze dbano o przepych, ozdobne detale, małą architekturę. Do dziś z obiektów dawnych epok zachowały się niemal wyłącznie zabytkowe budynki możnych, z drewnianych wsi utrwalaony w krajobrazie został jedynie układ przestrzenny (najstarsze zachowane chłopskie chaty zbudowano w końcu XVIII i XIX wieku).

Wokół dworu i pałacu sadzono rośliny ozdobne tworząc kompozycję różnobarwnych roślin o odmiennych strukturach i kształtach. Często wykorzystywano gatunki roślin pochodzące z innych regionów, a nawet z odległych kontynentów. Pojawiły się aleje kasztanowców, zagajniki akacji, świerków kanadyjskich, klonów jesionolistnych, pojedynczo sadzone miłorzęby japońskie, czy tulipanowce – a dziś modne są najrozmaitsze iglaki, sumaki, rododendrony³. Obsadzano rabaty kwiatami, w miejscach reprezentacyjnych komponowano dywany kwietne. Niekiedy tworzone większe układy krajobrazowe, osie widokowe, wykorzystując naturalne zróżnicowanie rzeźby i hydrografii oraz roślinności (np. Łazienki, Puławy, Łańcut, Rudy).

³ Część ze sprowadzanych do parków gatunków egzotycznych roślin zaklimatyzowała się i stanowi dziś trwałe elementy flory, niektóre np. klon jesionolistny, dąb czerwony (amerykański), akacja są bardzo ekspansywne i stanowią zagrożenie dla flory miejscowej.

Uprzywilejowaniem władzy i właścicieli było prawo do wypoczynku, rozrywki i do polowań. Miejscem rekreacji były lasy i parki. W całej Polsce zachowały się parki podworskie, lub ślady po nich w formie zdziczałych zarośli i zgrupowań drzew zlokalizowane wokół dworu. Najczęściej zajmowały niewielkie działki o powierzchni 2-5 ha na żyznych siedliskach. Obiekty te musiały wywoływać zazdrość i poczucie niesprawiedliwości wśród chłopów i robotników folwarcznych, zwłaszcza w czasie głodu ziemi w XIX i na początku XX wieku, kiedy to zagospodarowano rolniczo każdy wolny kawałek gruntu.

Odbiciem wielkiej własności w krajobrazie Polski są duże, zwarte kompleksy leśne. Dobrze zachowane obszary puszczy odzwierciedlają rozkład przestrzenny lasów królewskich przeznaczonych na wielkie polowania⁴ (np.: Puszcza Białowieska, Niepołomska, Kozienicka, Kurpiowska, Świętokrzyska), rozległe dobra klasztorne (Puszcza Augustowska), własność możnowładców (Puszcza Piska, Puszcza Knyżyńska, Lasy Roztocza), lub mniejszych właścicieli (np. Lasy Chroberskie). Kompleksy te cechowały się dużym bogactwem przyrodniczym, wielowarstwową strukturą drzewostanów, obejmowały zróżnicowane siedliska zarówno żyzne jak i ubogie, suche a także podmokłe. Puszcze były starannie zarządzane, lepiej kontrolowane, ograniczano w nich eksploatację zasobów, wyrąb drzew, a nawet wstęp do lasu.

Dziś większość z puszczy objęta jest różnymi formami ochrony, niemal wszystkie parki narodowe powstały na gruntach wielkiej własności ziemskiej, nie tylko z uwagi na zachowane bogactwo przyrody, ale również ze względu na to, iż były to duże, zwarte obszary nie podzielone na działki należące do różnych właścicieli - a więc tereny gdzie można było narzucić jeden sposób użytkowania i jedną strategię ochrony przyrody (znakomita większość konfliktów w obszarach chronionych i ich otulinach wynika z rozbieżności interesów z właścicielami sąsiadujących gruntów).

W lasach, które były własnością drobnej szlachty lub włościan gospodarowano inaczej. Były intensywnie użytkowane: zbierano chrust, grabiono ściółkę, wycinano podrost, wypasano zwierzęta, zdzierano korę, zbierano jagody, grzyby i zioła, pozyskiwano drewno. Większość kompleksów wykarczowano i zamieniono na użytki rolne, jeżeli jakiś fragment zachował się do dziś, zajmuje mało urodzajne siedliska i ma niemal zawsze młody drzewostan.

DEMONSTROWANIE SIŁY, ZASTRASZANIE, WYMUSZANIE POSŁUSZEŃSTWA

Na całym terytorium naszego kraju rozsiane są fortyfikacje, twierdze, bastiony, zamki, klasztory i kościoły obronne, koszary, poligony, ciągi umocnień i okopów. Obiekty te zajmujące duże powierzchnie, lub ciągnące się kilometrami mają niewątpliwy wyraz krajobrazowy⁵.

⁴ Po utracie przez Polskę niepodległości duże kompleksy leśne przejęte zostały przez zaborców i okupantów, choć intensywniej eksploatowane nadal pełniły podobne funkcje.

⁵ Problematyka krajobrazów warownych i fortyfikacji podjęta została m.in. w Pracach Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, zwłaszcza w tomie 10.

Dokumentują wydarzenia historyczne, linie frontów, zmiany technik obronnych, ale i zmiany władzy.

Władcy, zwłaszcza despotyczni, często starali się zastraszyć poddanych, wymusić posłuszeństwo, narzucić swój porządek. Znajduje to odzwierciedlenie w krajobrazie kulturowym. Położenie wielu twierdz i fortyfikacji wskazuje, że część z nich wybudowano nie z uwagi na wroga zewnętrznego, lecz aby sterroryzować ludność miejscową (Mc Mann, 1994). Twierdze i kompleksy koszarowe zlokalizowane w miastach miały umożliwiać kontrolę podejrzewanych o nielojalność mieszkańców, zaś wybudowane w punktach komunikacyjnie strategicznych ograniczanie mobilności ludności, przepływ informacji oraz utrudniać organizację buntów i powstań (np. twierdza Dęblin).

Takie relacje grodu królewskiego i miasta można obserwować w rozplanowaniu średniowiecznego Krakowa i Wawelu i w lokalizacji obiektów. Ufortyfikowany zamek zbudowany został na wzgórzu w bezpośrednim sąsiedztwie otoczonego murami miasta, tak by mógł się bronić w razie buntu mieszczan. O chęci dominacji, ale i odizolowania władzy świadczy lokalizacja świątyni. Wawel ma swoją katedrę, miasto - wspaniały Kościół Mariacki. Rywalizacja odbywała się nawet w sferze dźwiękowej. Miasto ustanowiło swój hejnał odgrywany z wieży mariackiej, Wawel ogromny Dzwon Zygmunta. Strategiczne położenie zamku królewskiego względem miasta wykorzystali setki lat później zaborcy, gdy na Wawelu stacjonowały wojska austriackie aż do wyzwolenia w 1917 roku.

Wybudowany w renesansie Zamość jako twierdza i rezydencja - ma kształt antropomorficzny - głowę stanowi zamek Zamojskich, a sercem był wspaniały ratusz na rynku. Fortyfikacje wykorzystywane były w XIX i XX wieku jako więzienia, koszary i miejsce terroru i kaźni (zwłaszcza Rotunda).

Za czasów saskich w Warszawie na naturalnie odizolowanym wzniesieniu w sąsiedztwie Starego Miasta posadowiono koszary i stajnie królewskie. W 1837 roku Cytadela została rozbudowana i ufortyfikowana przez cara, wzniesienie przekształcono w twierdzę, w której stacjonowały wojska. Cytadela miała zastraszać zbuntowane miasto, aby wzmocnić terror i spotęgować negatywne emocje. Wykorzystywano ją również jako ciężkie więzienie i miejsce straceń.

W różnych epokach królowie, lub rządzący w eksponowanych miejscach stawiali pomniki symbolizujące okres władania, upamiętniające zwycięstwa swoich poprzedników (np. kolumna Zygmunta IV Wazy z mieczem i krzyżem, pierwotnie zwrócona na wschód⁶, upamiętniała wyprawy na Moskwę - postawił ją syn Władysław IV; Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie - Branicki, pomnik Sobieskiego z leżącym u stóp Turkiem - przypominający wiktoryę wiedeńską ufundował Stanisław August Poniatowski po nieudanej Konfederacji Barskiej. Walor krajobrazowy i kulturowy ma też pomnik „czterech śpiących” w Warszawie stojący na skrzyżowaniu Targowej trasy W-Z, symbolizujący braterstwo broni polskich i radzieckich

⁶ W czasie II wojny kolumna została zburzona, wyrażono zgodę na odbudowę pomnika pod warunkiem obrócenia króla. Dziś stoi twarzą na południe i nie grozi szablą sąsiadom ze wschodu.

żołnierzy w wyzwaniu stolicy). Pomniki te stanowią punkty orientacyjne ułatwiające lokalizację, ale są też symbolem miasta, regionu, epoki.

Stawiano również pomniki, mauzolea, muzea martyrologii upamiętniające okres wojny, terroru, zagłady. Takich budowli, cmentarzy, obozów zagłady jest zachowanych w Polsce bardzo dużo i stanowią ważny element krajobrazu kulturowego. Ich celem jest nie tylko hołd pomordowanym i pamięć bohaterom, ale również przestrzeganie przed wrogami, a nawet zastraszanie, utrzymywanie atmosfery grozy i braku zaufania (to nie przypadek, iż niektóre ekipy rządzące specjalizują się w potęgowaniu napięcia, przypominając „straszak” niemiecki czy rosyjski).

ZAWŁASZCZANIE PRZESTRZENI, GRANICE WŁASNOŚCI

Zarówno wielcy możnowładcy, jak i drobni właściciele od wieków zaznaczają swoje terytorium. Sposób demonstrowania granicy bywał różny, najstarsze oznaczenia na terenie Polski stanowiły głazy i kopczyki kamienne, słupy graniczne wbił w dno Odry już Bolesław Chrobry. W średniowieczu i renesansie na granicach skonfliktowanych grup etnicznych pozostawiano szerokie strefy pustaci – wielkie słabo zaludnione tereny porośnięte lasem, często zabagnione. Ciągi puszczy oddzielały od północy i wschodu Mazowsze od Prus i Litwy; Puszcze Karpackie broniły Małopolskę od południa przed ekspansją Czechów, Węgrów, Rusinów. Dziś granice państwa w krajobrazie wyróżnia ciąg słupów granicznych, na granicy północnej i wschodniej (z wyjątkiem krótkiego odcinka z Litwą) towarzyszy im pas wykaszanych łąk, zaroranych stref ogrodzonych drutem kolczastym. Ta współczesna granica Unii Europejskiej widoczna jest nie tylko w terenie, można ją zauważyć na zdjęciach lotniczych i satelitarnych. Wygląd granicy między Polską a ZSRR, potem między Rosją, Białorusią i Ukrainą nie zmienił się mimo zmiany systemu politycznego od połowy XX wieku.

Dawniej ze względów obronnych fortyfikowano miasta, budowano mury obronne, na krańcach wsi stawiano bramy utrudniające po zmroku wjazd nieproszonych gości. Na wsiach poszczególne obejścia grodzono jedynie od strony drogi i od sąsiadów, płotów nie było przy warzywnikach, sadach i na polach (co bynajmniej nie oznaczało iż nie było granic i sporów o miedzę). Drzewa śródpolne, kopczyki kamieni, miedze, czyż nie, wyróżniały granice terytorium drobnych właścicieli. W terenie o urozmaiconej rzeźbie miedze, podkreślone przez tarasy porolne powstające na granicach użytków, stanowią trwałe elementy krajobrazu świadczące o podziale gruntów między własności.

W czasach Polski Ludowej krajobraz w małym stopniu podzielony był ogrodzeniami, wiele dawnych murów i płotów zburzono. Likwidując lub przejmując majątki ziemskie niszczone ogrodzenia parków dworskich i pałacowych udostępniano je mieszkańcom. Przejęto na własność państwa lasy, pozwalając obywatelom na swobodną penetrację. W zamysłu rządzących miało to symbolizować wspólną własność społeczeństwa. I utrwalac władzę komunistów.

Po przywróceniu kapitalizmu i „nobiletowaniu” własności prywatnej krajobraz jest grodzony w znacznie większym stopniu, płoty otaczają nie tylko posesję i siedlisko, ale i niektóre użytki (np.: sady, łąki i pastwiska), a nawet dzielą kompleksy leśne, ogrodzenia utrudniają dostęp do brzegów akwenów⁷, grodzone są osiedla mieszkaniowe. Solidne płoty, siatki, kraty, czy mury dzielą przestrzeń między właścicielami. Stanowią barierę architektoniczną, utrudniają migracje dzikich zwierząt i przemieszczanie się ludzi, dzielą i niejednokrotnie szpecą krajobraz. Jest wielkim osiągnięciem, iż nie sprywatyzowano większości lasów a kompleksy leśne są nadal nie pocięte ogrodzeniami i powszechnie dostępne do penetracji.

ŚLADY WŁADZY I WŁAŚCICIELI ODCIŚNIĘTE W STRUKTURZE KRAJOBRAZU

Kręgosłupem krajobrazu jest jego struktura. W wielu miejscach zachowały się historyczne układy osadnicze oraz specyficzne rozplanowanie budynków w zagrodach, utrwalony tradycją przebiegu dróg lokalnych, międz śródpolnych i czyżni (Pietrzak, 2002; Skowronek, 2005). W strukturze użytkowania ziemi przetrwały lokalnie specyficzne podziały własnościowe podkreślone w krajobrazie tarasami płuźnymi, gruszami na miedzach, parowami drogowymi. Linie strukturalne są bardzo trwałe. Dawne układy własnościowe i funkcjonalne można obserwować w Niece Pińczowskiej, gdzie nie tylko w zabytkowych budynkach, ale i w strukturze krajobrazu zachowały się elementy wielkiej własności ziemskiej z czasów ordynacji pińczowskiej (Kostrowicki, Solon, 1994). Na Podlasiu w kształtach osadnictwa i podziale gruntów występują cechy wsi królewskich zakładanych w myśl reformy włócznej królowej Bony (Stepaniuk, 2006,2009; Plit, 2009). Bardzo dobrze struktura krajobrazu zachowana została na Pomorzu w Ziemi Sławieńskiej, gdzie niezmienny został dawny układ wielkich gospodarstw junkierskich, bogatych wsi chłopskich oraz osad robotników rolnych mimo przesiedleń ludności, zmiany przynależności państwowej a także zmian systemów gospodarowania i zarządzania. Strukturę krajobrazu „zalkonserwowano” przez utworzenie wielkich PGRów w dawnych wielkich majątkach ziemskich, a po upadku PRLu wielkich majątków indywidualnych właścicieli.

Wiele miejscowości zachowało swoje historyczne rozplanowanie. J. Bogdanowski (1998) wyróżnia i charakteryzuje układy architektoniczne z różnych epok. Gotyckie rozplanowanie zamków krzyżackich, hanzeatyckie struktury starego Torunia i Gdańska, renesansowy krajobraz Zamościa i Kazimierza nad Wisłą, barokowe rozplanowanie układów rezydencjonalnych, parków wzdłuż osi kompozycyjnych (np. Wilanowa, pałacu i Ogrodu Saskiego), układy klasycystyczne z parkami w stylu francuskim i włoskim lub angielskim (Łazienek, Puław, Kurnika, Skierniewic) i wiele układów mieszanych, zmieniających się w ciągu wieków, w których nawarstwiają się cechy różnych okresów i mód.

⁷ Jest to niezgodne z prawem.

Zarówno miasta, jak i wsie miały i mają nadal swoje reprezentacyjne dzielnice oraz części brzydsze, bardziej zaniedbane (dawniej były to fragmenty peryferyjne, dziś często zaniedbanymi są centra). Od frontu z reguły zlokalizowane są budynki rządowe, kościół, rezydencje bogatych właścicieli. Wjeżdżając główną drogą zaplanowany jest ładny widok części reprezentacyjnej (Mezer, 2009). Front miasta zmienił się wielokrotnie, czego Warszawa jest dobrym przykładem. Miasto powstawało przodem do Wisły, najpiękniejsze gmachy, pałace i kościoły zlokalizowane były na skarpie i pięknie prezentowały się z rzeki. Później reprezentacyjnym traktem była droga z Zamku Królewskiego na Kraków (wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata aż do Wilanowa powstawały reprezentacyjne budowle). Za czasów Saskich najważniejsza była droga do Drezna – powstała więc wysadzana drzewami szeroka oś od pałacu królewskiego, przez piękny rozległy park dworski (dziś Ogród Saski) biegła prostolinijnie na zachód. Funkcję taką pełniła po II wojnie poszerzona i przebita na północ Marszałkowska, z kandelabrami na Placu Konstytucji, blokami MDM, Pałacem Kultury i Muranowem oraz prostopadłe Aleje Jerozolimskie z Domem Partii oraz Dworcem Centralnym, które symbolizowały nowy porządek. Dziś dzielnice reprezentacyjne rozszerzyły się. Większość okazałych wieżowców stawiane jest w centrum wzdłuż ulic równoległych Marszałkowskiej.

Tak było dawniej i jest dzisiaj, „przód miasta” był nie tylko piękniejszy, ale i bezpieczniejszy. Mieszkańcy średniowiecznych miast, którzy mieszkali poza murami na podgrodziach byli biedniejsi, pełnili funkcje służebne, narażeni byli na najazdy. Współcześnie gmachy reprezentacyjne i zabytkowe centra mają zadbaną zielenią, wypieszczony chodniki, są oświetlane, czasem iluminowane. Peryferia, slumsy, stare dzielnice przemysłowe często są zaniedbane, ciemne i brudne, uchodzą za bardziej niebezpieczne.

Historycznie ukształtowana struktura krajobrazu nie zachowała się natomiast w obszarach podmiejskich i przemysłowych (Plit, 2008). Także w wielu przypadkach na obszarach gdzie przerwana została ciągłość kulturowa mieszkańców i napłynęła ludność z innego regionu (np. wieś Bilewicz na Podlasiu opisana przez M. Stepaniuka, 2009).

NAZWY MIEJSCOWOŚCI I ICH ZMIANY WYRAZEM WOLI WŁADZY I WŁAŚCICIELI

Analiza toponimii nazw miejscowości, czy ulic w miastach często informuje o dziejach regionu, o rządzących i właścicielach (zwracał już na to uwagę w swoich pracach Vidal de la Blache, 1922). Wiele miast i wsi nazwano od imienia założyciela (np. Kazimierz Dolny nosi imię króla fundatora, a Jarosław - księcia Jarosława Mądrego, warszawska dzielnica Ursynów – od włości i pałacu Ursyna Niemcewicza). Wiele wsi ma nazwy dwuczłonowe wskazujące, iż z decyzji szlachcica i na jego gruntach ulokowano nowe sioło np.: Wola Maciejowa, Józefowa Wólka. W nazwach miejscowości pozostały ślady mód i języków, którymi mówiły elity, np.: Wilanów (Villa Nuova), Marymont (Mary Mont).

W wielu przypadkach wokół grodu powstawały wsie służebne, których nazwy świadczą jaką funkcję pełnili ich mieszkańcy np. Bednary, Garncarze, Kołodzieje, Młynów, Skotniki, ale i Służew, Umizgi, Rozkosze. Wiele takich nazw zachowało się w nazwach dzielnic i osiedli po rozszerzeniu granic administracyjnych wielkich miast (np. Krakowa).

W toku dziejów granice polityczne zmieniały przebieg, nowi właściciele nie tylko wprowadzali swoją religię ale i nazewnictwo. Przykładowo Niemcy często zmieniali dawne słowiańskie nazwy, dostosowując ich brzmienie do swojego języka, lub zastępując je tłumaczeniami. Nazwy nowo powstałych miejscowości miały już wyłącznie niemieckie korzenie. Ponowny powrót ziem zachodnich i północnych do Polski zaowocował przywróceniem dawnego nazewnictwa, jednak miejscowościom o młodszym rodowodzie dano nazwy sztucznie wymyślone, nie nawiązujące do tradycji kulturowej regionu (Chudziński, 2007). Ewolucja nazw miejscowości i nazw geograficznych stanowi istotny acz niematerialny element krajobrazu kulturowego.

Zdarzało się, że na cześć rządzących zmieniano nazwy miast. Po odzyskaniu niepodległości Iwangorod przemianowano na Dęblin, decyzją władz komunistycznych przemianowano Katowice – na Stalinogród, by po śmierci Stalina wrócić do starej nazwy miasta.

Jeszcze częściej zmieniano nazwy ulic. Główną ulicę w Białymstoku przemianowano wielokrotnie: za czasów Branickich zwana Choroszczańską, później Aleją Lipową, po utracie niepodległości - Lipawa, Lipowaja, Laudenstrasse – (w okresie międzywojennym) Piłsudskiego - w czasie wojny ulica Stalina - Hitler Strasse - ulica Stalina, by ponownie wrócić do Lipowej. Bardzo licznie zmieniano nazwy ulic w ciągu ostatniego dwudziestolecia, rezygnowano z upamiętniania bohaterów socjalizmu, aby gloryfikować skazanych na zapomnienie akowców, zasłużonych duchownych oraz przywrócić pamięć działaczy okresu międzywojennego.

ARBITRALNE DECYZJE WŁADZ

Nie tylko ekonomiczne i polityczne, ale i krajobrazowe skutki działalności władz miały i mają decyzje arbitralne o przebiegu dróg i kolei, lokalizacji dużych zakładów przemysłowych, hałd i wysypisk śmieci, wielkich zapór i zbiorników wodnych. Zwłaszcza gdy poprzez budowę np. huty czy kopalni i napływ robotników z innych regionów zamierzano zerwać ciągłość kulturową i osłabić tradycję regionu. Tło arbitralnych decyzji politycznych o lokalizacji inwestycji bywało różne, przykładowo:

- Akcja osadnicza i reforma agrarna Królowej Bony, zwana włością, przeprowadzona na terenie Podlasia (Litwy i Białorusi) w XVI w. w celu zasiedlenia i zagospodarowania pustaci między Rzeczpospolitą a Wielkim Księstwem Litewskim po zjednoczeniu państwa. Polegała na zakładaniu (czasem również scalaniu) wsi na prawie niemieckim i narzucenie trójpolówki jako systemu gospodarowania.

- Ominięcie Łomży przy wytyczaniu trasy kolei Warszawsko-Petersburskiej było karą cara za udział Kurpiów w powstaniu stycznym. Konsekwencją decyzji była marginalizacja regionu, słabszy rozwój ekonomiczny, a w efekcie konserwacja XIX wiecznych krajobrazów kulturowych.

- Budowa miasta i portu w Gdyni była koniecznością uniezależnienia się odradzającego państwa Polskiego od Niemiec. Krajobrazy wiejskie przekształcono w miejsko-przemysłowe.

- O lokalizacji przemysłu ciężkiego i obronnego w widłach Wisły i Sanu zdecydowały względy strategiczne. Krajobrazy wiejskie przekształcono w miejsko-przemysłowe.

- Masowe przesiedlenia Łemków i Ukraińców (w ramach akcji Wisła) z południowego-wschodu Polski było karą za popieranie akcji zbrojnej UPA. Całe regiony zostały wyludnione, wsie zburzone, zabytki zniszczone, krajobraz kulturowy unicestwiony. Na opuszczone tereny wkroczył las.

- Budowa Nowej Huty w Krakowie i napływ robotników z całego kraju były próbą złamania oporu stolicy Galicji przez władze komunistyczne. Krajobrazy wiejskie przekształcono w miejsko-przemysłowe. Niefortunna lokalizacja zakładu spowodowała koncentrację zanieczyszczeń środowiska i przyspieszone niszczenie zabytków Krakowa, dewastację gleb, zatrucie wód powierzchniowych, przekształcenie roślinności.

Wszystkie decyzje o lokalizacji dużych inwestycji miały daleko idące skutki w fizjonomii krajobrazu i jego funkcjonowaniu. Jeszcze większe znaczenie miały akcje osadnicze, lub wysiedleńcze, a nawet eliminujące grupy mieszkańców. Rzutowały one, a niekiedy i determinowały dalszą drogę rozwoju. Zniknęły z krajobrazu kulturowego ślady wielowiekowej bytności Żydów, wyludniono i zalesiono Ziemię Przemyską, Beskid Niski i Bieszczady wysiedlając Ukraińców i Rusinów. Opustoszały Mazury, Pomorze Zachodnie i Sudety po wysiedleniu ludności niemieckiej, zbory zamieniono w kościoły katolickie, większość cerkwi również przekształcono w kościoły. Znikają również cmentarze, kirkuty, zapomniane, czasem dewastowane zarastają lasem, niekiedy przekształcane na współczesne nekropolie zmieniają wygląd. Do chwalebnych wyjątków należą miejsca gdzie dba się o miejsca wiecznego spoczynku dawnych mieszkańców. Zniknął folklor i specyfika wielu regionów.

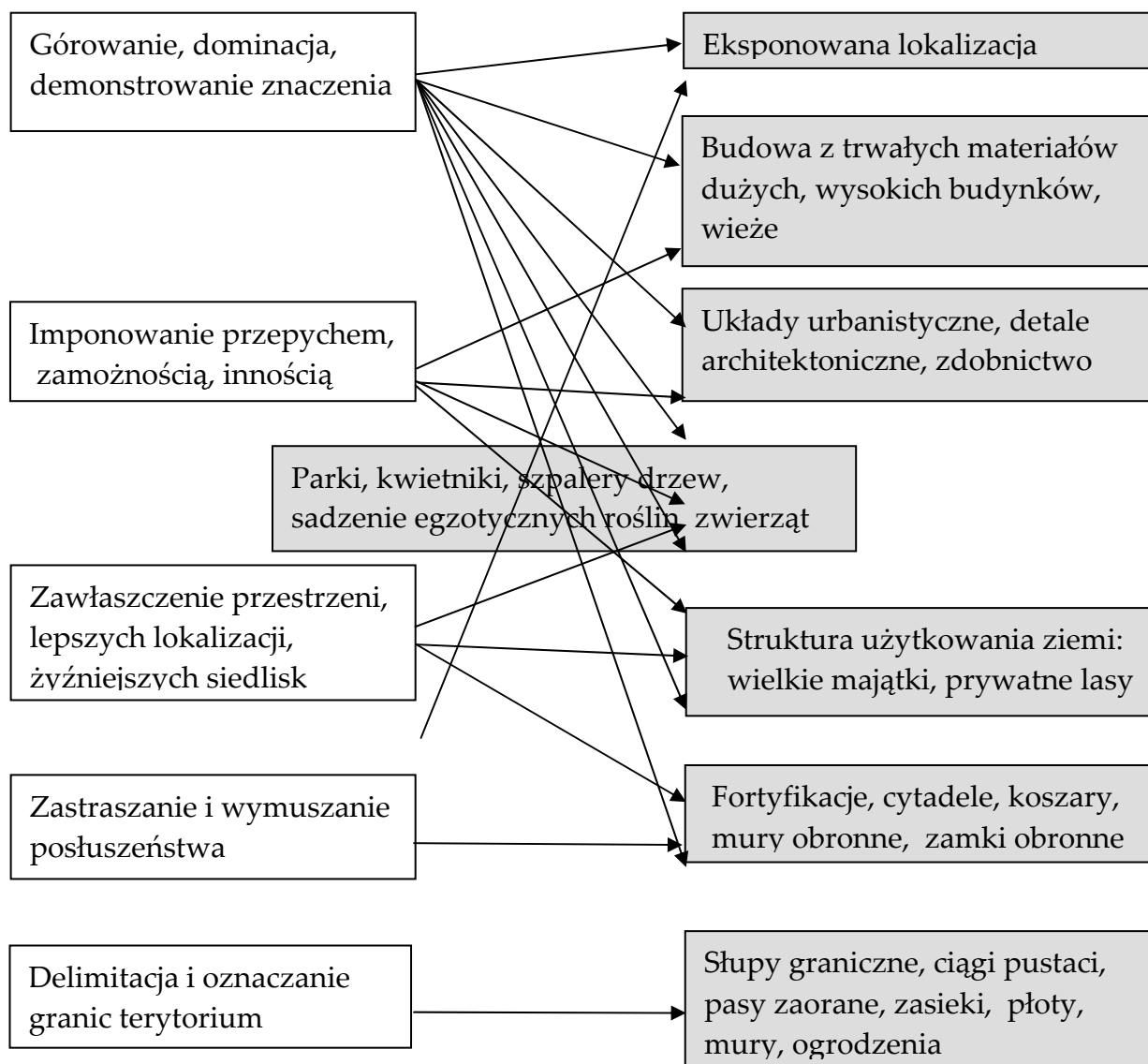
PODSUMOWANIE

Krajobraz kulturowy można traktować jako ikonograficzny zapis nie tylko dziejów regionu, ale i odzwierciedlenie zmian władzy na tym terenie. Krajobraz przechowuje zapis aspiracji rządzących i możliwych do zawłaszczania przestrzeni, delimitację granic swojego terytorium poprzez stawianie słupów granicznych, krzyży przydrożnych, ale i utrzymywanie pustaci. Przechowuje świadectwa inspiracji i sposobów sprawowania władzy. Poniższy schemat demonstruje jakie cechy władzy i właścicieli odzwierciedlają się w krajobrazie kulturowym oraz gdzie i w jakich

elementach krajobrazu możemy doszukiwać się ich wpływu. Trzeba jednak podkreślić, iż w ciągu wieków zmieniają się formy i natężenie poszczególnych związków (zaznaczonych strzałkami).

Cechy władzy i właścicieli

Sposób uzewnętrzniania się w krajobrazie



Ryc. 1. Ślady władzy i właścicieli pozostawione w krajobrazie kulturowym

Źródło: opracowanie własne.

Fig. 1. Remnants of the authority and owners in cultural landscape

Source: own compilation.

Rządzący i właściciele pozostawiali ślady swego panowania i gospodarowania w krajobrazie kulturowym. Ich decyzje i działania odcisnęły silne, trwałe piętno, miały istotny wpływ na fizjonomię i funkcjonowanie krajobrazów. Pobudki, którymi

kierowali się władający i właściciele często były negatywne (pycha, chęć wywyższania, dominacji, zastraszenia, imponowania), lecz skutki w krajobrazie ich działalności i decyzji niejednokrotnie oceniamy dziś pozytywnie. To pałace, kościoły i fortyfikacje przetrwały w burzliwych dziejach kraju, to one po pożarach czy bombardowaniach są pieczołowicie odbudowywane przez następne pokolenia, gdyż świadczą o historii i kulturze naszego narodu.

LITERATURA

- Bogdanowski J., 1998: Konserwacja i ochrona krajobrazu kulturowego (ewolucja metody). *Landscape architecture: Preservation and modelling (selected problems)*. Teki Krakowskie VI Kraków, s.259.
- Chludziński A., 2007: Nazwy miejscowe gminy Darłowo. [w:] *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej t. VI Gmina Darłowo* (red.) Rączkowski W., Sroka J., Sławno, s. 57- 104.
- Czepczyński M., 2006: Przemiany form i znaczeń krajobrazów kulturowych miast socjalistycznych. [w:] *Krajobraz kulturowy. Cechy – Walory – Ochrona* (red.) Wołoszyn W. *Problemy Ekologii Krajobrazu t XVIII* s. 59-66.
- Gacki J., 1872: *Benedyktyński Klasztor w Sieciechowie*. Radom, s. 299.
- Kostrowicki A.S., Solon J. (red), 1994: *Studium geobotaniczno-krajobrazowe okolic Pińczowa*. Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN, z 1-2, Warszawa, s. 189.
- McMann J., 1994: *Forms of power: dimensions of an Irish megalithic landscape*, *Antiquity* 68 (260).
- Mezer E., 2009: *Konsekwencje zmiany rangi dawnych traktów we współczesnym układzie komunikacyjnym na przykładzie wsi Raczkowo*. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 12* (red.) Kuriata Z., s. 150-157.
- Muir R., 2000: *The New Reading the Landscape. Fieldwork in Landscape History*, Exeter: University of Exeter.
- Pietrzak M., 2002: *Geomorfologiczne skutki zmian użytkowania ziemi na Pogórzu Wiślickim*. *Przemiany środowiska na Pogórzu Wiślickim t 2*, Kraków, s. 147
- Plit J., 2002: *Zmiany biegu Wisły na odcinku od Stężycy do Magnuszewa i ich skutki*. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 1*, s. 143-151.
- Plit J., 2008: *Trwałość użytkowania ziemi jako wskaźnik rozwoju zrównoważonego*. [w:] *Świadomość ekologiczna a rozwój regionalny w Europie Środkowo-Wschodniej* (red.) Rydz E., Kowalak A., Słupsk, s. 333-349.
- Plit J., 2009: *Tradycyjny krajobraz wiejski wschodniego Podlasia na przykładzie „Krainy otwartych okiennic”*. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 12*, (red.) Kuriata Z., Sosnowiec, s. 47-57.
- Skowronek E. (red.), 2005: *Wpływ działalności gospodarczej wielkich majątków ziemskich na stan współczesny dziedzictwa kulturowego*. Wydawnictwa UMCS, Lublin, s. 181.

- Stepaniuk M., 2009: Przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne uwarunkowania zmian użytkowania terenu Niecki Gródecko-Michałowskiej. Manuskrypt pracy doktorskiej.
- Stepaniuk M., Gawęł A., 2006: Granice między krajobrazami kulturowymi w regionie Puszczy Białowieskiej. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 5, (red.) Plit J., s. 158-171.
- Tilley C., 1994: A phenomenology of landscape. Places, Paths and Monuments, Oxford: Berg Bender B. (ed.) 1993. Landscape. Politics and Perspectives, Oxford: Berg.
- Tilley C., 2008: Phenomenological Approaches to landscape Archeology. [in:] Handbook of Landscape Archeology (ed.) Gawid B., Thomas J., California.
- Van Duke R.M., 2008: Memory, place, and Memorialization of Landscape. [in:] Handbook of Landscape Archeology (ed.) Gawid B., Thomas J., California.
- Vidal de la Blache P., 1922: Principes de geographie humaine. Armand Colin, Paris.
- Żółtowska J.E., 1997: Geneza i rozwój przestrzenny wsi Księstwa Łowickiego. Manuskrypt pracy doktorskiej.